



nasze SŁOWO

PARAFIA TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ W STALOWEJ WOLI

VI NIEDZIELA ZWYKŁA

6 (368) 11 LUTEGO 2024 R.

(do użytku wewnętrznego)

Uzdrowienie trędowatego

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Pewnego dnia przyszedł do Jezusa trędowaty i upadłszy na kolana, prosił Go: «Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić». A Jezus, zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony». Zaraz trąd go opuścił, i został oczyszczony.

Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, mówiąc mu: «Bacz, abyś nikomu nic nie mówił, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż za swe oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich».

Lecz on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaśzło, tak że Jezus nie mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

CHCĘ, BĄDŹ OCZYSZCZONY

Wołanie trędowatego: „Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić”, wyrażało wielką ufność, która nie została zawiedziona. Uzdrawienie z trądu oznaczało przywrócenie chorego jego rodzinie i całej wspólnoty. To uzdrawienie było świadectwem skuteczności i mocy Pana Jezusa i potwierdzeniem, że żadnej trudnej sytuacji nie należy traktować jako nieodwracalnej. Niech ewangeliczny cud uzdrowienia budzi i podtrzymuje w nas nadzieję, że jeśli tylko chcemy to i On chce, byśmy byli uzdrowieni.

Siostry i Bracia, czciciele Chrystusa cierpiącego, odrzuconego, wzgardzonego, który umarł na krzyżu aby nas zbawić. Wszyscy nosimy w duszy obraz skrwawionej twarzy Jezusa z cierniową koroną na głowie. „Ecce homo” za słowami Piłata, pozostawił nam na płótnie takiego właśnie Zbawiciela św. Brat Albert. Jezus z krzyżem na ramionach przecina w różnych miejscach i o sobie wiadomym czasie drogi naszej codzienności. Różne są krzyże, które gęsto jak drzewa w lesie, wypełniają przestrzeń naszego życia. Piękne są te na rozdrożach, wskazujące kierunek drogi, którą idziemy. Wiele nam mówią te, które przy drogach ktoś ustawił, by upamiętnić tragedię bliskiej osoby. One wołają niczym z ambony, że nagle nastąpić może koniec drogi życia. Nadzieją i mocą są krzyże w miejscach pracy, nauki i w szpitalach, by przypominać, że każda ofiara ma wielką wartość i uczą, że nieba się dosięga przez trud i cierpienie. Wymowne są krzyże na cmentarnych nagrobkach, z których sam Chrystus przemawia „zaprawdę mówię ci, dziś będziesz ze mną w raju”, ucząc wypełniania woli Ojca „wykonało się, w Twoje ręce powierzam ducha mego”. Naj-

piękniejszy jednak krzyż, to ten, który jest mocno utwierdzony w sercu każdego człowieka. Choć trudny i niezrozumiały, to wartościowy ale wtedy gdy jest akceptowany i kochany. Niewielu jest odważnych, by zabrać głos na ten temat a jeszcze żeby umocnić a nie pognać doświadczanych krzyżem. Posłuchajmy co na ten temat mówi nam ks. Jan Twardowski. Tyle już przeżyliśmy piątków. Jeden po drugim gasną jak świece a my czekamy na powodzenie, szczęście w miłości, sukcesy życiowe. Jeśli nam się nie szczęści, nie powodzi, jeśli chorujemy – uważamy nasze życie za zmarnowane. Tymczasem można być człowiekiem, któremu się nie powodzi, któremu życie się nie udaje, któremu - po ludzku – nic nie wychodzi, a który jest blisko Boga. O ile jest wierny Ewangelii. Obyśmy umieli pokochać Wielki Piątek – i każdy piątek w ciągu całego roku – dzień, w którym Jezus złożył wyznanie najgłębszej miłości Boga, największej wiary i największej nadziei. Życie człowieka nie jest ani wieczną, beztroską sielanką ani też nie jest samym tylko cierpieniem. Wszystko przeplata się ze sobą każdego dnia. Radość i smutek, śmiech i łzy, euforia i cierpienie. Najważniejsze, by pamiętać, że przeżyć życie trzeba umieć, trzeba umieć patrzeć na

świat. I zawołać: „więc mi pomóż mój Boże wyhodować ten piękny kwiat, życia kwiat”. Dzisiejsza niedziela jest z ustanowienia św. Jana Pawła II „Światowym dniem chorych”. Cudownie wpisuje się więc, z pięknem krzyża, choroby i cierpienia w nadchodzący wielki post. Wszystkim chorym w domach rodzinnych, szpitalach, hospicjach i domach opieki życzę wytrwałości i pociechy płynącej z Chrystusowego krzyża. Święty Jan Paweł II zawsze chętnie spotykał się z chorymi i zawsze podkreślał: „Wy jesteście skarbem Kościoła, wy jesteście darem dla waszych rodzin i parafii, bo przez was urzeczywistnia się zwycięstwo Chrystusa nad złem i śmiercią”. Niech te słowa utwierdzą Was w nadziei siostry i bracia doświadczający chorób, dolegliwości wieku czy samotności. Dla wszystkich zdrowych i pełnych optymizmu niech będą na progu Wielkiego Postu nauką, że wielkość miłości nie mierzy się tym co kto posiada i kim jest ale sercem. Wszystkim życzę błogosławieństwa krzyża Chrystusa na Światowy Dzień Chorych i Wielki Post w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Ks. Sylwester Sz wajca CSMA
- proboszcz

NIE JEST DOBRZE, BY CZŁOWIEK BYŁ SAM



Bracia i siostry, pierwszą formą opieki, jakiej potrzebujemy w chorobie, jest bliskość pełna współczucia i czułości. Dlatego opieka nad chorym oznacza przede wszystkim troskę o jego relacje, wszystkie jego relacje: z Bogiem, z innymi – rodziną, przyjaciółmi, pracownikami służby zdrowia – ze stworzeniem, z samym sobą. (...) Wam, którzy doświadczacie choroby, czy to przejściowej, czy przewlekłej, chciałbym powiedzieć: nie wstydzcie się swojego pragnienia bliskości i czułości! Nie ukrywajcie go i nigdy nie myślcie, że jesteście ciężarem dla innych.

**Z orędzia papieża Franciszka na
XXXII Światowy Dzień Chorego**

**INTENCJA ZA MIASTO
STAŁOWA WOLA**

**luty: Za chorych
i pracowników służby zdrowia.**

POSYPMY GŁOWY POPIOŁEM



Już w V wieku ci, którzy popełnili ciężkie grzechy wyznawali je biskupowi, a on włączał ich do tak zwanego „stanu pokutników”. Ubierano ich w szaty pokutne i posypywano ich głowy popiołem, by publicznie pokazać, że grzech nie jest prywatną sprawą człowieka, ale raną zadaną całej wspólnoty i we wspólnoty musi nastąpić pojednanie człowieka z Bogiem i braćmi. Z prochu ziemi zostaliśmy utworzeni i weń na koniec się obrócimy. Nic nie będzie trwało wiecznie. Kiedyś się rozpadnie, minie, zużyje. Wielki Post to czas rewizji naszych priorytetów.

POST MIŁY JEZUSOWI

Przed nami czas Wielkiego Postu. Spróbujmy nieco mniej moralizować, a raczej zobaczymy duchowy rdzeń owych 40-dni. Du-

chowym rdzeniem tych dni jest trójnóg: modlitwa – post – jałmużna. Co ciekawe jest on miły Bogu nie tylko w czasie postu, ale stanowi mocny fundament naszego życia. Każdy z nich oznacza odważną rezygnację z fałszywej zewnętrzności. Bóg przypomina nam iż brzydzi się fałszywą pobożnością. Na naszą osobistą rozmowę ze Stwórcą popatrzmy poprzez słowa. „Niezależnie od tego, o co błagamy Boga, pracujmy aby to osiągnąć. Bóg lubi błogosławić i nagradzać ludzki trud, nie wspiera jednak bezczynności”. Post jest także darem ze swych pragnień. Przyjęcie postu to nie estetyka ludzkiego ciała. To mądre obudzenie ludzkiego ducha.

+ ks. Krzysztof Surma

W KATOLICKIM KALENDARZU

Wstępna środa następuje,
pani matka żur gotuje.

(14.02)

12 LUTEGO

bł. Reginald z Orleanu,
prezbiter
bł. Humbelina,
mniszka

13 LUTEGO

bł. Jordan z Saksonii,
zakonnik, prezbiter

14 LUTEGO

Środa Popielcowa

15 LUTEGO

św. Klaudiusz
de la Colombiere,
prezbiter
bł. Michał Sopoćko,
prezbiter

16 LUTEGO

św. Daniel,
męczennik,
św. Juliana,
dziewica i męczennica
bł. Piotr z Castelnau,
mnich i męczennik

17 LUTEGO

Siedmiu Świętych
Założycieli
Zakonu Serwitów
Najświętszej Maryi Panny



Jakie są podstawowe grzechy przeciwko ósmemu przykazaniu?

Podstawowe grzechy przeciw ósmemu przykazaniu to: kłamstwo,

**obmowa, oszczerstwo i lekko-
myślne osądy.**

(KKK w pytaniach i odpowiedziach, art. 366)

Kłamstwo polega na mówieniu nieprawdy z zamiarem oszukania bliźniego, który ma prawo znać prawdę.

Jeżeli nie czyni wielkiej szkody bliźniemu, pozostaje tylko grzechem powszednim. Obmowa polega na wyjawianiu bez obiektywnej potrzeby wad i braków bliźniego osobom, które ich nie znają. Oszczerstwo jest to stwierdzenie sprzeczne z prawdą, które szkodzi reputacji bliźniego. Lekomyślny osąd to uznanie bliźniego winnym na podstawie niedostatecznych dowodów. Grzech przeciwko prawdzie wymaga za-
dośćuczynienia.

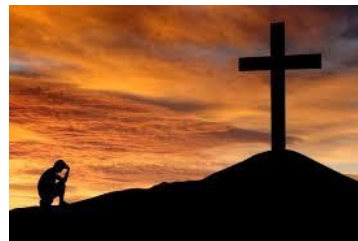
ks. Dariusz Kielar

CZAS WIELKIEGO POSTU

Czas Wielkiego Postu jest po to, aby po raz kolejny szukać odpowiedzi na najważniejsze pytania. Razem z Jezusem Chrystusem szukać i odnajdywać odpowiedzi na najważniejsze pytania. W Jezusie Chrystusie Eucharystycznym odnajdywać codziennie odpowiedzi na pytania o życie i śmierć, miłość i cierpienie. W Jezusie Chrystusie codziennie znajdować odpowiedzi na sens życia i śmierci, miłości i cierpienia. W Gorzkich Żalach odnajdywać i wypłakać wszystkie swoje własne żale i smutki. W Dro-gach Krzyżowych przeżyć aż do całkowitej głębi wszystkie swoje cierpienia i bóle. Razem z Jezusem Chrystusem wydanym na śmierć i umęczonym, ukrzyżowanym i złożonym do grobu. Razem z Jezusem Chrystusem Zmartwychwstałym wyjść oczyszczonym i umocnionym z każdego żalu i smutku, bólu i cierpienia. Razem z Jezusem Chrystusem czerpać radość i nadzieję z każdej chwili zwykłego codziennego życia.

BK

GORZKIE ŻALE



Rozważając mękę Pańską, powinniśmy wiedzieć i pamiętać, że to za nas Jezus cierpiał rany, za nas oddał swoje życie. Przez Jego cierpienie i śmierć zostały zglądzone nasze grzechy i otworzyła się brama do życia wiecznego. Zbawienie przyszło przez Krzyż. Nabożeństwo Gorzkich Żali, z kazaniem pasyjnym w naszym kościele, w każdą niedzielę Wielkiego Postu o godz. **17.00**.

DROGA KRZYŻOWA

- PIĄTEK -

dla dzieci:
godz. **16.30**

dla młodzieży i dorosłych
godz. **7.30 i 17.15**



13 lutego imieniny obchodzi nasz duszpasterz, katecheta i spowiednik **ks. Grzegorz Paszkowski**, któremu życzymy błogosławieństwa Bożego, opieki Maryi, Aniołów i świętego Patrona. Pamiętajmy o Solenizancie w swoich modlitwach.

INTENCJA PAPIESKA

luty:

Aby osoby nieuleczalnie chore oraz ich rodziny zawsze miały niezbędną opiekę i wsparcie, zarówno medyczne, jak i ludzkie.



Muzyczne talenty

Po ks. Janie Seremaku moderatorem oazy został ks. Roman Chyliński, który również posiadał talent muzyczny – pięknie grał na gitarze. Wielu z tych, którzy w tamtych latach byli w oazie doceniają rolę obu kapłanów, jaką odegrali w ich życiu muzycznym. Dziś Rafał Latawiec oraz Jarosław Surdyka pracują w Miejskim Domu Kultury w Stalowej Woli, jako realizatorzy dźwięku. Jarosław Surdyka był basistą w zespołach kultowego dziś Hot klubu – „Busy People” i „Dom”, a potem w kawiarni muzycznej „Pod Papugami” w zespole „Rafał Latawiec i Przyjaciele”. Rafał Latawiec – założył własny zespół. Obaj panowie koncertują dziś w składzie stalowowolskiego zespołu „Fiesta Amigos”. Kolejnymi kapłanami, którzy mieli istotny wpływ na życie muzyczne wspólnoty oazowej byli m.in. ks. Rafał Sz wajca, ks. Krzysztof Poświęta i ks. Kazimierz Szydło.

NIEDZIELA INWESTYCYJNA



Za tydzień „niedziela inwestycyjna”. Składamy serdeczne Bóg zapłać za ofiarność i wszelką pomoc.

Ofiarę „on-line” możemy złożyć na parafialne konto:

**NADSAŃSKI BANK
SPÓŁDZIELCZY
68 9430 0006 0040
9092 2000 0001**

Wszystkim Parafianom i dobroczyńcom dziękujemy za składane ofiary na konto i na tacę.

OD REDAKCJI

Ze względu na znaczny wzrost cen papieru, tonerów i kosztów druku prosimy Czytelników „Naszego Słowa” o dobrowolne ofiary na pokrycie wydruku i kontynuację kolejnych wydań.

ŚWIATŁO – ŻYCIE



W naszej parafii gościmy dzisiaj znanego naszym parafianom, posługującego

przed laty ks. Kazimierza Szydło – michalite, który na Mszach św. wraz z młodzieżą oazową podzielił się z nami świadectwem wiary. Zapraszamy wszystkich oazowiczów, którzy swoje młode lata związali z ruchem oazowym i ideą ks. Blachnickiego, a szczególnie młodych, dla których wspólnota ruchu Światło – Życie może być okazją i szansą na odnalezienie sensu i celu życia.

Aktualne i archiwalne wydania „**NASZEGO SŁOWA**”, mogą nasi Czytelnicy znaleźć na stronach internetowych:
michalici.adoracja.eu
stalowawola-michalici.pl

**Parafia Rzymskokatolicka
p.w. Trójcy Przenajświętszej**
adres: Ofiar Katyńia 57,
37-450 Stalowa Wola;
www.stalowawola-michalici.pl